

Wielka Brytania ogranicza dostęp do pornografii

22 stycznia 2018

Pierwszego kwietnia brytyjski rynek „treści dla dorosłych” całkowicie się zmieni – dostęp do pornografii w internecie zostanie mocno ograniczony. Żeby móc oglądać „fikołki” trzeba będzie podać swoje dane osobowe!

Na czym będą polegały owe zmiany? Ustawa zwana Digital Economy Act zmusi właścicieli stron o charakterze erotycznym i pornograficznym do weryfikacji tożsamości KAŻDEGO internauty odwiedzającego jej zasoby. Z założenia ma to uniemożliwić osobom niepełnoletnim dostęp do stron z treściami przeznaczonymi wyłącznie dla osób dorosłych, ale w praktyce uderzy (bardzo mocno!) w naszą prywatność w sieci.

Specjaliści ostrzegają, że nowe przepisy zostawiają olbrzymie pole dla nadużyć w kwestii ochrony naszych danych osobowych. Już teraz kreśli się scenariusze bliskie temu, co stało się w przypadku ataku na serwis Ashley Madison, kiedy do sieci wyciekły dane setek tysięcy użytkowników portalu „dla zdradzających”. Naprawdę niewiele potrzeba, aby podobny scenariusz się powtórzył...

Jak będzie wyglądał dostęp do porno w Wielkiej Brytanii? Będzie podobny do modelu zastosowanego w PornHubie, czyli AgeID. Aby móc korzystać z treści KAŻDEJ strony „dla dorosłych” trzeba będzie założyć specjalnie konto oraz zweryfikować je za pomocą paszportu lub numeru telefonu.

Digital Economy Act to prawdopodobnie największe i najambitniejsze przedsięwzięcie tego typu na świecie. Brytyjski rząd zapowiedział srogie kary (sięgające 250 tysięcy funtów) serwisom, które się do nich nie dopasują do nowych regulacji. Oprócz tego wszystkie materiały pornograficzne w sieci będą podlegać specjalnej klasyfikacji ze strony British Board of

Film Censorship.

Źródło: PolishExpress.co.uk